

POSTANOWIENIE

Dnia 3 września 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

w sprawie z zażalenia **M. J.**
po rozpoznaniu na posiedzeniu
w dniu 3 września 2024 r.,
wniosku Sądu Rejonowego w Żyrardowie
z dnia 22 lipca 2024 r.
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu
na podstawie art. 37 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł
nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Przed Sądem Rejonowym w Żyrardowie zawisła sprawa z zażalenia M. J. na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w Żyrardowie z dnia 31 maja 2024 r. o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie podawania się za funkcjonariusza publicznego albo wyzyskanie błędnego poświadczenia o tym innej osoby przez Z.K., podającą się za asesora sądowego w Wydziale I Cywilnym w Sądzie Rejonowym w Ż. oraz o wykonywanie czynności związanych z tą funkcją w sprawie I C 562/23, tj. o czyn z art. 227 k.k. - wobec braku znamion czynu zabronionego.

Postanowieniem z dnia 22 lipca 2024 r., sygn. akt II Kp 225/24, Sąd Rejonowy w Żyrardowie wystąpił do Sądu Najwyższego z wnioskiem w trybie art.

37 § 1 k.p.k. o przekazanie tej sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, ponieważ przedmiotem zawiadomienia o przestępstwie jest czyn asesora sądowego, Z.K., orzekającej w I Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Ż.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 § 1 k.p.k. może nastąpić tylko wyjątkowo, gdy wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości. Do okoliczności przemawiających za przekazaniem sprawy należą sytuacje, które mogą wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie (choćby mylne) o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób w pełni obiektywny przez sąd miejscowo właściwy, a obowiązek wykazania, że w konkretnej sprawie zachodzą takie przesłanki spoczywa na sędzię występującym z inicjatywą w trybie art. 37 § 1 k.p.k.

Jakiegokolwiek odstępstwa od chronionej konstytucyjnie zasady właściwości miejscowej sądu należą do wyjątków, a zatem art. 37 § 1 k.p.k. nie może być interpretowany rozszerzająco. Dotyczy to zwłaszcza podstawowej przesłanki jego zastosowania, jaką jest pojęcie dobra wymiaru sprawiedliwości, które determinuje przeniesienie sprawy m.in., gdy zachodzą uzasadnione obawy o bezstronność sądu właściwego - rozumianego jako ogół orzekających w tym sądzie (a nie wyłącznie w jego wydziale karnym) sędziów i asesorów.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy upatruje zagrożenia dobra wymiaru sprawiedliwości w rozpoznaniu zażalenia na odmowę wszczęcia śledztwa w sprawie przeciwko asesorowi wydziału cywilnego tego Sądu. Niejako zakłada przy tym *a priori*, że każda sprawa, w której zawiadamiający o możliwości popełnienia przestępstwa jako sprawcę wskazuje sędziego bądź asesora sądowego właściwego miejscowo sądowi, powinna zostać przekazana do rozpoznania sądowi równorzędnemu. Jest to założenie błędne.

Nie ulega wątpliwości, że wyżej opisana okoliczność powinna zostać wzięta pod uwagę podczas dokonywania wnikliwej oceny, czy w danej sprawie zachodzi niebezpieczeństwo naruszenia dobra wymiaru sprawiedliwości. Niemniej rozstrzygnięcie tej kwestii nie jest z góry przesądzone, lecz determinowane okolicznościami konkretnej sprawy (por. m. in. postanowienie Sądu Najwyższego z

dnia 24 stycznia 2020 r., IV KO 178/19 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2021 r., II KO 82/20). Fakt, że zaskarżone postanowienie dotyczy sędziego lub asesora sądu właściwego do rozpoznania sprawy, nie stanowi zatem sam z siebie wystarczającej przesłanki stwierdzenia zaistnienia konieczności skorzystania z właściwości delegacyjnej (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 21 lipca 2011 r., sygn. akt III KO 48/11).

Przechodząc do okoliczności niniejszej sprawy, należy przyjrzeć się zarzutom, jakie stawia zawiadamiający o przestępstwie. Swoje przekonanie o zaistnieniu przestępstwa w postępowaniu w sprawie Sądu Rejonowego w Żyrardowie sygn. akt I C 562/23 wywodzi on z faktu nieuznawania statusu Pani Z.K. jako asesora sądowego, twierdząc, że osoba ta nie jest sędzią. Błędnie przy tym zakłada, że każda osoba powołana na urząd sędziego sądu powszechnego w procedurze z udziałem Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej zgodnie z ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r., jest pozbawiona przymiotu niezawisłości i bezstronności. Abstrahuje ponadto od faktu, iż zgłaszane przez autorytety prawne wątpliwości co do legalności nominacji sędziowskich z udziałem tzw. neo-KRS nie dotyczą stanowisk asesorów sądowych – będących pierwszymi po zdaniu egzaminu państwowego stanowiskami sędziowskimi. Stąd też jego wywody, stanowiące uzasadnienie zawiadomienia o przestępstwie, należy ocenić jako obiektywnie niestwarzające jakichkolwiek podstaw do wszczęcia śledztwa w niniejszej sprawie. Przy ocenie zasadności postanowienia prokuratora Prokuratury Rejonowej w Żyrardowie z dnia 31 maja 2024 r. o odmowie wszczęcia śledztwa z zawiadomienia M. J., nie będzie mieć zatem znaczenia nawet incydentalna zawodowa styczność sędziów rozpoznających zażalenie z pomówioną asesora sądową innego wydziału. Charakter postawionych zarzutów, wskazujący na ich bezdyskusyjną bezzasadność, nakazuje w tym przypadku rozpoznać zażalenie złożone przez zawiadamiającego, mimo iż sprawa dotyczy asesora tutejszego Sądu, właśnie z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości.

Mając powyższe na uwadze, uznając, że dobro wymiaru sprawiedliwości nie przemawia za skorzystaniem w rozważanej sprawie z instytucji przewidzianej w art. 37 § 1 k.p.k., Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[PGW]

[ms]